Cena egz. 10 gr

K… R ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXX | Poniedziałek 13 luty 1939 r. | Nr. 44

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 616.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztowa zł. 2.50

Ks. Prymas Hlond o Piusie XI:

Nieustraszony, opatrznościowy Papież

Obrońca prawdy i człowieka, Apostoł pokoju i pojednania

POZNAŃ 122.2 (PAT) Dzisiaj wieczorem rozgłośnia poznańska Polskiego Radja nadała na fali ogólnopolskiej specjalną audycję żałobną z powodu zgonu Ojca św. Piusa XI.

Podczas audycji wygłosił przemówienie do wszystkich katolików - Polaków w kraju i za granicą J. E. kardynał prymas Hlond.

Stwierdziwszy na wstępie, że z chwilą zgonu papież Pius XI wkracza ze szczytów posłannictwa i dostojeństw w pisane dzieje Kościoła i w pamięć ludów, dostojny mówca podkreślił, że byłoby lekkomyślnością chcieć w krótkim przemówieniu zobrazować choćby zasadnicze momenty, stanowiące treść tych pamiętnych rządów i zasięg ich wpływów.

Wspomnę tylko — mówił ks. Prymas — że Pius XI był opatrznościowym Papieżem w stosunku do wewnętrznego życia Kościoła, że był Papieżem nieustraszonym w oddziaływaniu na swoją epokę.

Dalej ks. Prymas omówił stosunek Ojca św. do hierarchii kościelnej, jego niezwykłą stanowczość oraz podkreślił jego całkowite poświęcenie się idei formowania kapłaństwa. Mówca scharakteryzował Piusa XI jako „Papieża laików". Przywrócił on bowiem katolikom świeckim świadomość przynależności do Kościoła katolickiego oraz określił ich rolę w tymże Kościele, jak również natchnął poczuciem współodpowiedzialności za Królestwo Boże.

Wspominając o działalności Akcji Katolickiej, owego apostolstwa nowoczesnego, J. E. ks. Prymas oświadczył, że największą zasługą Piusa XI jest to, że był światu obrońcą prawdy, obrońcą wiary i sumienia, był obrońcą człowieka w społeczeństwie i państwie, był apostołem pokoju i pojednania.

Ostatni ustęp swego przemówienia poświęcił ks. Prymas wspomnieniu i omówieniu stosunku zmarłego Ojca św. do Polski, podkreślając przy tym, jak bardzo i jak szczegółowo interesował się Pius XI tym wszystkim, co się działo w Polsce w czasie jego pontyfikatu.

Ojciec św. kochał Polskę — mówił ks. Prymas — pragnął Polski katolickiej, szczęśliwej i potężnej. Rewelacyjne na ten temat wiadomości podadzą kiedyś opieczętowane dzisiaj źródła. Opatrzność wpisała go w nasze dzieje.

Przemówienie swe zakończył ks. Prymas słowami:

„Papieżowi nieustraszonemu, wzruszona, wdzięczna, głęboką żałobą okryta Polska składa swój hołd. Za duszę Piusa XI modli się każde polskie serce".

ś. † p.

KSIĄDZ WITALIS GRZELIŃSKI

B. PREFEKT GIMNAZJÓW: E. PLATER i ST. STASZICA W SOSNOWCU
B. PROBOSZCZ PAR. KOZIEGŁÓWKI

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł 12 b. m. w Częstochowie.

Eksportacja zwłok sprzed bramy Kościółka Najśw. Serca Jezusowego w Sosnowcu do kościoła odbędzie się we wtorek dnia 14 bm. o godz. 17.

Następnego dnia o godz. 9.30 Msza św., po której nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz sosnowiecki.

O czym Kapłanów i Znajomych powiadamia

KSIĄDZ DZIEKAN BĘDZIŃSKI

Sprawa zasiłków dla rodzin

osób, powołanych na ćwiczenia wojskowe

WARSZAWA, 12.2 (PAT). W dniu 11 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady ministrów. Na posiedzeniu tym przyjęto szereg projektów ustaw, które w najbliższych dniach będą wniesione do Sejmu.

Rada ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o zasiłkach dla osób, odbywających czynną służbę wojskową. Projekt ten, oparty na zasadach dotychczas obowiązującej ustawy z marca 1925 r. o zasiłkach dla rodzin osób, powołanych na ćwiczenia wojskowe, rozszerza i zmienia przepisy tej ustawy w celu dostosowania ich od potrzeb nowej ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym. Jednocześnie projekt powyższy zawiera przepisy, dotyczące zasiłków w czasie mobilizacji i wojny, zastąpi więc również dotychczas obowiązujące rozporządzenie Prezydenta R. P. z marca 1928 r. o wojskowych zasiłkach wojennych.

Z kolei Rada ministrów przyjęła projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta R. P. o ustanowieniu Krzyża Zasługi za dzielność. Dotychczas Krzyż Zasługi za dzielność mógł być nadawany tylko funkcjonariuszom policji państwowej, żołnierzom KOP i funkcjonariuszom straży granicznej. Obecnie projekt rozszerza zakres osób, które mogą otrzymać Krzyż Zasługi za dzielność na żołnierzy wojska polskiego i marynarki wojennej.

Rada ministrów uchwaliła następnie rozporządzenei o ustaleniu stosunku do służby wojskowej osób, zamieszkałych na ziemiach odzyskanych. W celu ustalenia tego stosunku rozporządzenie powyższe powołuje komisje przeglądowe.

Rada ministrów przyjęła z kolei szereg projektów ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto projekt ustawy o wystawach i targach gospodarczych oraz aukcjach, który zastąpi dotychczas obowiązujące rozporządzenie Prezydenta R. P. z 1927 r. o wystawach i targach gospodarczych.

Następnie Rada ministrów przyjęła projekt ustawy o nadzorze nad niektórymi środkami żywienia zwierząt, który stwarza podstawy prawne do uregulowania nadzoru nad jakością środków żywienia zwierząt.

Rada ministrów uchwalia ponadto rozporządzenie o uznaniu stowarzyszenia „Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet" za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

Pożar fabryki w Łodzi

ŁÓDŹ, 12.2 (tel. wł.) W nocy wczorajszej w zabudowaniach fabrycznych firmy Leonardt, położonych między ulicami Rzgowską a Pabianicką w dwupiętrowym budynku fabrycznym wybuchł pożar. W budynku tym mieszczą się składy firmy Markus Kohn przed niedawnym czasem przeniesionej z Pabianic. Na parterze znajdują się biura składu i fabryki, na pierwszym i drugim piętrze składy materiałów technicznych, zawierających środki bardzo łatwopalne. Ogień wybuchł na pierwszym piętrze. Spostrzegł go o godz. 2.18 nad ranem dozorca nocny, który niezwłocznie zaalarmował straż pożarną.

Ponieważ budynek płonący otoczony jest ze wszystkich stron dalszymi budynkami fabrycznymi parterowymi, akcja była utrudniona. Pożar przybrał groźne rozmiary ze względu na łatwopalność materiałów i groził zniszczeniem olbrzymiego kompleksu fabrycznego. Na ratunek przybyły wszystkie oddziały straży miejskiej i fabrycznej. Olbrzymie kłęby dymu i płomieni utrudniały akcję tak, że strażacy zmuszeni byli działać w maskach gazowych i ubraniach azbestowych. Akcja ratunkowa trwała do godz. 5.30 rano. Pożar zdołano opanować o tyle, że nie dopuszczono do przeniesienia się na parterowe budynki przędzalni, jak i też dalsze sąsiadujące budynki fabryczne i mieszkalne. Całkowicie zniszczone zostały pierwsze i drugie piętro budynku, gdzie mieści się skład. Parter został zalany wodą, podobnie jak sąsiadujące budynki fabryczne przędzalni. Zarówno budynki firmy Leonardt, jak i też urządzenie fabryczne firmy Markus Kohn były ubezpieczone na łączną sumę miliona złotych. Straty obliczone są na 100 tys. złotych.

Katastrofa

SAMOLOTU BOJOWEGO

NOWY JORK 12.2 (PAT) Wczoraj odbył się próbny lot nowego samolotu bojowego typu Lokhead na dystansie Los Angelos — N. Jork. Samolot ten uchodził za najszybszy w świecie. Uzbrojony on był w kilka karabinów maszynowych i przystosowany do lotów stratosferycznych. Próbny lot wypadł niepomyślnie. Samolot spadł na drzewo podczas lądowania na lotnisku Mitchell - Field. Lotnik porucznik Ben Kesley odniósł lekkie rany. Samolot jest uszkodzony. Lot trwał 7 godzin 45 minut, a zatem rekord lotnika Hovarda Hughesa, który przebył ten dystans w 7 godzin 25 minut nie został pobity.

Ładunek prochu

NA MOŚCIE KOLEJOWYM

LONDYN 12.2 (PAT) Agencja Reutera donosi, iż na moście kolejowym w pobliżu m. Ferpyhill (w hrabstwie Durham na linii kolejowej Londyn — Edynburg) bezrobotny górnik napotkał 2 podejrzanych osobników, którzy zbiegli, porzucając ładunek prochu artyleryjskiego.

Władze są zdania, iż chodziło tu o próbę uszkodzenia mostu i podejrzewają „irlandzką armię republikańską".



Siły gen. Franco

UDERZĄ TERAZ NA FRONT ŚRODKOWY

LONDYN, 12.2 (Tel. wł.) W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że wojna domowa w Hiszpanii wkracza obecnie w stadium końcowe. Gen. Franco postanowił obecnie wycofać z Katalonii północnej wszystkie swe siły zbrojne a pozostawić na miejscu jedynie nieliczne garnizony wojskowe i posterunki żandarmeryjne, natomiast olbrzymią większość swej armii przerzucić na front w centralnej Hiszpanii, gdzie już w najbliższym czasie rozpocząć się ma generalna ofensywa.

Główne dowództwo armii gen. Franco wydało rozkaz, zezwalający na przyjmowanie do szeregów armii wszystkich byłych żołnierzy armii republikańskich, którzy się poddali lub powrócili przez Francję do Hiszpanii narodowej, lub też wzięci zostali do niewoli, a zgłoszą się dobrowolnie do armii. Ochotnicy ci otrzymają jednorazowy zasiłek w wysokości 50 pesetów i trzydniowy urlop wypoczynkowy.

20-lecie prasy polskiej

NA LITWIE

KOWNO, 12.2 (PAT). Prasa polska w Litwie obchodzi jubileusz 20-lecia swego istnienia. Dnia 9 lutego 1919 r. ukazał się w Kownie pierwszy numer „Głosu Kowieńskiego". Dziennik zamieszcza dzisiaj obszerny artykuł na ten temat.

Poza wymienionym „Dniem Polskim" Polacy w Litwie wydają jeszcze tygodnik „Chata Rodzinna" oraz miesięcznik „Głos Młodych".

Rząd brytyjski

PROJEKTUJE NOWE ROZWIĄZANIE SPRAWY ŻYDOWSKIEJ

LONDYN, 12.2 W ramach konferencji palestyńskiej odbyło się dziś po południu drugie z kolei posiedzenie przedstawicieli rządu brytyjskiego z delegacją arabską.

Wedle niektórych kół politycznych premier Chamberlain ma już jakoby w porozumieniu z min. Mac Donaldem opracowany plan rozwiązania kwestii, o ile by nie doszło do porozumienia. Plan ten polegać miałby na stworzeniu suwerennego, niezależnego państwa palestyńskiego związanego traktatem z W. Brytanią. Żydowska siedziba narodowa byłaby utrzymana i stosownie zagwarantowana, ale pod warunkiem ograniczenia imigracji żydów do takich granic, aby żydzi nie mogli stać się większością. Plan ten przewidywać ma pewien system kontroli emigracji, wskutek której ludność żydowska w Palestynie nie miałaby przekroczyć nigdy jednej trzeciej ogólnej liczby ludności, natomiast rząd brytyjski udzieliłby dla nadwyżki emigracyjnej pewnych terenów do celów osadnictwa w innych częściach imperium brytyjskiego.

Posterunkowy otruł pocztyliona

SENSACYJNY PROCES we LWOWIE

LWÓW 12.2 (PAT) Przed trybunałem Sądu Apelacyjnego we Lwowie toczył się proces przeciwko Michałowi Nakoniecznemu, starszemu posterunkowemu PP. w Zaleszczykach, oskarżonemu o otrucie strychniną pocztyliona w Zaleszczykach Mikołaja Kohuta. Po zakończeniu rozprawy sąd ogłosił wyrok, skazujący Nakoniecznego na karę dożywotniego więzienia.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Mistrzostwa FIS rozpoczęte

Niemcy triumfują w biegach zjazdowych

Pierwszą konkurencją rozegraną w ramach mistrzostw narciarskich FIS w Zakopanem był bieg zjazdowy pań i panów. Startowało 38 panów i 24 panie.

Trasa biegu dla panów biegła ze szczytu Kasprowego w kierunku Kalatówek — t.j. trasą FIS 2.

W czasie zjazdów panowała silna wichura, która w wysokim stopniu utrudniała jazdę zawodnikom i wymagała od nich kolosalnego wysiłku nerwowego i opanowania technicznego.

Część trasy — górna — była zlodowaciała. W dolnych partiach natomiast dobra.

Bardzo dużo zawodników wywracało się na trasie m. inn. Niemiec Walch, który mimo to jednak zajął w ogólnej klasyfikacji czwarte miejsce. Poza tym upadki mieli — Readheard (Anglia), Lacedelli i Marcelini (Italia), Nilcou (Szwecja), Stenvors (Finlandia), wszyscy Polacy i faworyt do pierwszego miejsca Hansson (Szwecja). Trzeciemu z Polaków, Zającowi odpadła narta i stracił on przez to wiele cennego czasu. W ogóle zawodnicy startujący po pierwszych dziesięciu mieli niesłychanie utrudnione warunki, gdyż trasa została przez poprzednich zawodników ubita.

W biegu panów triumfowali przede wszystkim Niemcy dzięki kolosalnej brawurze. Nie wiel ustępowali im Francuzi i Włosi. Włosi w ogóle imponowali na trasie, lecz fatalny stan trasy nie pozwolił im na zajęcie czołowych miejsc. Zawiedli natomiast Szwajcarzy, a szczególnie mistrz świata Romminger, który podobnie jak faworyzowany na pierwsze miejsce Francuz Coutett, nie uplasowali się nawet w pierwszej dziesiątce.

Wyniki biegu zjazdowego panów są następujące:

1) H. Lantschner (Niemcy) 3:26.8;
2) Jenewein (Niemcy) 3:28.8;
3) Mollitor (Szwajcaria) 3:29.5;
4) Walch (Niemcy) 3:30.8;
5) Agnel (Francja) 3:32.8;
6) Chieroni (Włochy) 3:33.8;
7) Laffourgue (Francja) 3:33.4;
8) Berg (Norwegia) 3:34.9;
9) Hansson (Szwecja) 3:35.4;
10) R. Cranz (Niemcy) 3:35.8.

Z Polaków najlepsze miejsce, bo 21 — zajął Br. Czech z czasem 4:02.1; Schindler 23-ci, K. Zając — 26 i M. Zając 31.

Trasa biegu pań była o 70 mtr krótsza. Zjazdy odbyły się jednak na tej samej trasie co panów.

W biegu tym nie startowała Szwajcarka Steuri.

Jak było do przewidzenia, bezapelacyjnie wygrała bieg ten C. Cranz, która od szeregu lat wygrywa biegi zjazdowe i slalomy. I tutaj Niemki pobiły zdecydowanie wszystkie narody, zajmując pierwsze trzy miejsca.

Francuzki, które jedyne były im w stanie zagrozić, uplasowały się na dalszych miejscach, zaś z reprezentantek Szwajcarii tylko Schaad była im równorzędną.

Wyniki biegu zjazdowego pań:

1) C. Cranz (Niemcy) 3:25;
2) Roesch (Niemcy) 3:29;
3) Goedl (Niemcy) 3:47;
4) Matussiere (Francja) 3:48;
5) Schaad (Szwajcaria)
6) Villian (Francja)

Z zawodniczek polskich najlepszy czas ma Stopkówna 4:25, Marusarzówna M. 4:33, Bottettówna 4:39.

Organizacja zawodów na ogół dobra. Rozpoczęto jednak zawody z półgodzinny opóźnieniem. Na trasie zjazdów kręciło się wiele publiczności, a na mecie Beckerówna o mało nie uległa rozbiciu wskutek zabiegnięcia jej drogi przez psa.

Pogoda w Zakopanem w ciągu nie dzieli słoneczna. Śnieg jednak bardzo mokry. Zjazd gości bardzo duży.

„Połykacze Dymu" z Trail
mistrzem świata w hokeju

W Bazylei i Zurychu równocześnie zakończone zostały w niedzielę tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo hokejowe świata, które, jak wiadomo odbyły się przy udziale 14 drużyn, w tym 12 europejskich i dwu z Ameryki. Jak było do przewidzenia, tytuł mistrza świata zdobyli ponownie reprezentanci Kanady, którzy są nadal nie do pobicia i na pewno jeszcze przez długie lata w tejdziedzinie sportu dzierżyć będą prym.

KANADA — AMERYKA 4:0 (3:0, 1:0, 0:0)

W decydującym spotkaniu drużyna Kanady, a właściwie zespół „Połykaczy Dymu" z Trajl zmierzył się z Ameryką. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny Kanady, która w ostatnich fazach mistrzostw zabłysła rekordową formą, a przez cały czas mistrzostw tj. w ośmiu meczach stracili zaledwie jedną bramkę, którą strzeliła im Czechosłowacja, sami zaś zdobyli aż 45. Jest to rekord niebywały i nie notowany jeszcze w rozgrywkach o mistrzostwo świata.

SZWAJCARIA — CZECHOSŁOWACJA 0:0

O tytuł mistrza Europy spotkały się w finale drużyny Szwajcarii i Czechosłowacji. Mecz wywołał bardzo duże zainteresowanie i stał pod znakiem zażartej walki.

W pierwszej tercji Czesi mieli więcej z gry, jednak ich zagrania unieszkodliwiała obrona szwajcarska. W drugiej tercji na odwrót Szwajcarzy częściej gościli pod bramką, jednak i ta tercja skończy się bezbramkowo. Pod koniec Czechosłowacja zdobyła bramkę, której sędzia nie uznał, gdyż krążek odbił się łyżew jednego z graczy Szwajcarii.

Mimo trzykrotnej dogrywki mecz zakończył się wynikiem remisowym. Wobec przeto nie rozegrania meczu, odbędzie się w poniedziałek jeszcze jedno spotkanie pomiędzy powyższym drużynami o tytuł mistrza Europy.

POLSKA — NIEMCY 0:4 (0:1, 0:3, 0:0)

W niedzielę przed południem Polska rozegrała swój ostatni mecz w tegorocznych mistrzostwach hokejowych świata w Bazylei, spotykając się o zaszczytne piąte miejsce w ogólnej klasyfikacji, a trzecie w klasyfikacji Europy z drużyną Niemiec.

Mecz przegrany został różnicą 4 bramek. Przez pierwsze dwie tercje Niemcy mieli wyraźną przewagę i gdyby nie fenomenalnie grający w bramce Maciejko — wynik w tych dwóch tercjach mógł być jeszcze bardziej kompromitujący. W trzeciej tercji gra wyrównana.

W zespole polskim wyróżnił się jedynie Maciejko. Reszta wybitnie niedysponowana.

Wyniki spotkań rozegranych w sobotę były następujące:

AMERYKA — SZWAJCARIA 2:1

Mecz powyższy cieszył się dużym zainteresowaniem publiczności, która była świadkiem zażartej walki dwu prawie równorzędnych zespołów. Zwyciężyła Ameryka w stosunku 2:1 (1:0, 0:0, 1:1).

NIEMCY — WĘGRY 6:2

W Zurychu w meczu hokejowym Niemcy pokonały Węgry 6:2 (0:2, 3:0, 3:0).

W pierwszej tercji Niemcy nie mogli się wprost obronić przed gwałtownymi atakami Węgrów, którzy niespodziewanie zdobyli dwie bramki. W następnych dwu tercjach obraz gdy zmienił się na korzyść Niemców, którzy nie tylko wyrównali, ale strzelili Węgrom jeszcze 4 dalsze bramki.

KANADA — CZECHOSŁOWACJA 4:0)

Z górą 5 tys. widzów było świadkiem łatwego zwycięstwa Kanady nad Czechosłowacją która uległa gościom zamorskim w stosunku 4:0 (0:0), 1:0, 3:0).

KRONIKA SPORTOWA

PRZED PRZYJAZDEM DO KATOWIC REPREZENTACJI HOKEJOWEJ AMERYKI

Jak wiadomo, udało się zakontraktować na dwa mecze do Katowic doskonałą drużynę hokejową Ameryki, która po zdobyciu wicemistrzostwa świata — w tydzień później zjedzie w swoim najlepszym składzie. W tej chwili nie wiadomo jeszcze, jaka będzie kolejność spotkań z Ameryką. W każdym razie odbędzie się oficjalny mecz Polska—Ameryka i mecz Dąb—Ameryka. Drużyna Dębu będzie najprawdopodobniej wzmocniona. Początek spotkań każdorazowo o godz. 20.

Zaznaczyć należy, że start drużyny amerykańskiej w Katowicach będzie pierwszorzędną atrakcją sportową.

ZIMOWE MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE W PRZEMYŚLU

W sobotę rozpoczęły się w Przemyślu zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. Zawody otworzył przedstawiciel dowódcy OK Przemyśl płk. Dąbkowski. Na zakończenie części oficjalnej odbyła się defilada wszystkich zawodników, startujących w zawodach. Udział w mistrzostwach biorą wszystkie niemal kluby z Polski, z wyjątkiem warszawskiego AZS, przemyskich Orląt i Pogoni katowickiej.

W sobotę ukończono 4 konkurencję. M. in. w skoku o tyczce pierwsze miejsce zajął Mucha (Sokół Czeladź) 3.40 m. (poza konkursem 3.50 m.)

Wspaniała rewia łyżwiarska
W KATOWICACH

Po dłuższej przerwie Katowice doczekały się poważnej imprezy łyżwiarskiej, a była nią rewia, urządzona przez Śląskie Towarzystwo Łyżwiarskie, któremu udało się zaprosić do Katowic na dwa występy słynną i bezkonkurencyjną parę łyżwiarską Herber i Baier.

Pierwszy występ łyżwiarzy odbył się w ub. sobotę. Ze względu na bardzo kiepski stan tafli, popisy odbyły się na lodzie nie większych rozmiarów jak 10 do 20 metrów kw. Atrakcją była naturalnie para niemiecka Herber—Bajer, która nie zademonstrowała pełnego programu, co było rzeczą niemożliwą— ale to co widzieliśmy było rzeczywiście wspaniałe. Oprócz popisów — wyjątków z programu mistrzowskiego — para Herber i Baier zademonstrowała szereg pięknych tańców na lodzie.

Poza parą Herber — Baier popisywała się jeszcze para węgierska Bas—Barsca, której popisy wypadły również b. ładnie.

Oprócz tego publiczności przedstawili się najlepsi łyżwiarze Śląskiego Tow. Łyżwiarskiego. Najlepsze wrażenie pozostawili: mistrzyni Polski Szaibertówna, młodziutki Osadnik, Krysia Szczepańska, Macurzanka i Standzina. Bracia Breslauerowie nie czuli się zbyt dobrze na kiepskim lodzie, niemniej jednak był on, podobnie jak popisy Złajówny i Standziny żywo przez publiczność oklaskiwane.

W niedzielę wieczorem powtórzona została rewia łyżwiarska

Tajemnice szpiegostwa
w wojnie hiszpańskiej

Szpiegostwo odegrało w wojnie hiszpańskiej olbrzymią rolę, jak zresztą we wszystkich wojnach świata. Ktoś nazwał wywiad „starszym bratem przemytnictwa", nie jest to jednak trafne porównanie: w wywiadzie przecież najczęściej wchodzi w grę życie ludzkie i to nie jedno, ale wiele ludzkich istnień.

Zarówno w szeregach wojsk gen. Franco, jak wśród wojsk czerwonych roiło się wprost od szpiegów, a wśród nich było wiele kobiet.

Prawie wszystkich spotkał wspólny los szpiegów: śmierć. Śmierć z dłoni sprawiedliwości lub własnej.

Kobiety! Było ich wiele. Była Juanita Perez, działająca przy pomocy tajnego aparatu filmowego na rzecz wojsk powstańczych. Schwytana w Caspe zdołała umknąć, ale w obawie, że czerwoni aresztują ją po raz drugi, popełniła samobójstwo.

Była jeszcze tajemnicza Senorita X. kierowniczka kobiecych szpiegów na usługach czerwonych. Młoda i piękna kobieta, skazana została na śmierć, a wyrok wykonano.

W więzieniu kobiecym w Walencji przebywała więziona przez czerwonych Mercedes Salvatella, niebezpieczny szpieg. Nie wiadomo jaki był jej dalszy los. Zapewne już nie żyje.

Najrozmaitsze były sposoby szpiegów na froncie hiszpańskim. Na przedmieściu Cervery, na samotnie stojącej fermie znaleziono podsłuch radiowy zorganizowany przez szpiega Joachima Muna. Szpiega rozstrzelano na podwórzu tejże fermy.

Kiedyindziej, agenci czerwonych znaleźli w obcasie pewnej kobiety kryptogram, który miała przekazać dalej.

Aresztowany pod zarzutem szpiegostwa na rzecz powstańców Juan Ropal, miał na ramieniu napisy, wykonane tajnym atramentem.

Frederico Alonzo miał w otworze fajki rodzaj „skrzynki do listów": przenosił bowiem agentom do Leridy rozkazy. Zdołał, zanim go schwytano przenieść 200 takich rozkazów.

Przy przekradającym się przez front człowieku znaleziono miniaturowy aparat fotograficzny, który robił zdjęcie wielkości 24 mm i był w stanie pomieścić 14 zdjęć.

Przy pewnej kobiecie - szpiegu znaleziono znacznie ciekawszy aparat fotograficzny: ukryty w kapeluszu.

Wreszcie wieśniak szpieg Rubio Badaguer przewoził w trąbce samochodowej plan pozycji wojskowych w Mortata de Tajuna.

Wojna hiszpańska się kończy. Kończy się bilansem setek tysięcy zabitych i dziesiątków szpiegów rozstrzelanych i powieszonych.

KKO W SOSNOWCU

Uroczyste poświęcenie lokalu Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności

Wczoraj, w Ratuszu odbyło się poświęcenie lokalu Komunalnej Kasy Oszczędności w Sosnowcu. Otwarcie KKO w Sosnowcu nastąpi w dniu 15 bm. Na poświęcenie lokalu KKO, mieszczącym się na parterze w Ratuszu, przybyło wiele osób, reprezentujących społeczeństwo Sosnowca.

Obecni byli: prezes Sądu Okręgowego Kurkowski, starosta grodzki Walewski, dyrektor Izby Przemysłowo - Handlowej Gadomski, prokurator Suski, dyrektor Banku Polskiego Sokolski, wiceprez. Izby Gruszczyński, inspektor szkolny Luchowier, naczelnik Urzędu Skarbowego Gomóliński, naczelnik II Urzędu Skarbowego Pawłowski, dyrektor Kasy Brackiej Bień, prezes Związku Kupców Polskich w Sosnowcu Garliński, radny Izby Rzemieślniczej Bednarek oraz członkowie Rady Miejskiej w Sosnowcu, przedstawiciele prasy i td.

Na otwarcie Kasy przybyli z Warszawy: prezes Związku Kas Komunalnych Chudzyński, dyrektor Związku Kas Komunalnych Kolman, dyrektor Kasy Komunalnej w Warszawie Siedlecki, dyrektor Związku Kas Komunalnych Śląska, Śląska Zaolzańskiego i Cieszyńskiego w Katowicach Sakłak, dyrektor KKO w Częstochowie B. Wichura.

Poświęcenia lokalu KKO, wygłaszając następnie okolicznościowe przemówienie — dokonał ks. Łopaciński.

Następnie przemawiał prezydent Kaczkowski.

W przemówieniu swoim prezydent Kaczkowski stwierdził, iż akcja realizacyjna uruchomienia KKO trwała 10 lat. Pierwsza uchwała Rady Miejskiej dotycząca uruchomienia KKO powzięta została 14 października 1928 roku. We wrześniu 1930 roku statut został zatwierdzony.

Od tego czasu prowadzono nieustanne staranie o uruchomienie KKO. Realizacja tych starań uwieńczona została nareszcie pomyślnym rezultatem. W dalszym ciągu swego przemówienia prezydent Kaczkowski omówił znaczenie KKO w Sosnowcu w życiu gospodarczym miasta.

Następnie przemawiali: starosta grodzki Walewski, prezes Związku Kas Komunalnych Rzplitej Chudzyński, dyrektor Banku Polskiego w Sosnowcu A. Sokolski, dyrektor Związku Kas Komunalnych Śląska Sakłak, dyrektor KKO w Warszawie Siedlecki, dyrektor Banku Spółdzielczo - Rzemieślniczego w Sosnowcu Jędralski, wiceprezes Izby Przemysłowo - Handlowej Gruszczyński, prezes Stow. Kupców Polskich w Sosnowcu Br. Garliński, przedstawiciel rzemiosła Bednarek i dyrektor KKO w Sosnowcu Niedzielski, podkreślając cel i zadania KKO w Sosnowcu oraz dziękując obecnym za wzięcie udziału w uroczystości.

Następnie wicedyrektor KKO w Sosnowcu p. Kobieła odczytał nadesłane depesze z życzeniami m. in. od członka zarządu mgr Zarzyckiego przebywającego na kuracji oraz treść aktu erekcyjnego, prosząc obecnych o podpisywanie się pod tym aktem.

Po tej pierwszej części uroczystości p. prezydent Kaczkowski zaprosił uczestników uroczystości na lampkę wina.

Ograniczamy się do suchego sprawozdania z przebiegu uroczystości poświęcenia KKO w Sosnowcu, a omówimy znaczenie otwarcia tej placówki w najbliższym czasie.

KKO w Sosnowcu życzymy ze swej strony najowocniejszej pracy.

Kredyty na zakup bawełny i miedzi

Agencja „Iskra" dowiaduje się z Ministerstwa Skarbu, że w końcu ub. r. radca finansowy amabasady polskiej w Waszyngtonie, p. Janusz Żółtowski przeprowadził rozmowy z Export and Import Bank, w rezultacie których bank ten zgodził się na otworzenie kredytów w wysokości 6 miln. dol. na zakup bawełny i miedzi. W roku bieżącym kredyt ten zostanie wykorzystany do wysokości 2 miln. dol.

Export and Import Bank w Waszyngtonie, który jest bankiem rządowym, udzielił Polsce kredytu po raz pierwszy i po raz pierwszy w ogóle w swej działalności udzielił kredytu na zakup miedzi.

Kredyty te będą rozdzielane polskim importerom bawełny i miedzi, których zobowiązania będą musiały być opatrzone w gwarancję Banku Gospodarstwa Krajowego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

13 Luty — **Poniedziałek**

Grzegorz II papież
Jutro: Walenty m.
Słońca wsch. 7.21, zach. 17.08
Księżyca wsch. 3.25, z. 11.59.

HISTORIA PODAJE:

1609 Chodkiewicz odbiera Szwedom Parnawę
1831 Pierwsza bitwa powstańców pod Liwcem
1918 Protest Rady Regencyjnej przeciwko krzywdzącemu Polskę traktatowi brzeskiemu.
1926 Zmarł w Poznaniu kardynał Prymas Polski E. Dalbor.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Nanon".
PATRIA: „Powrót o świcie".
EDEN: „Piętno zdrady".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

× KOŁO LOPP NR 17 PRZY ZAKŁADACH C. G. SCHOEN, zwołuje na dzień 14 bm. o godz. 18 zwyczajne roczne walne zebranie swych członków, w sali Ligi Kobiet (w placu C. G. Schoen), z następującym porządkiem dziennym: zagajenie i wybór przewodniczącego; odczytanie protokółu z ostatniego zebrania; sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej za rok 1938; wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej; wybór delegata do zarządu Obwodu Miejskiego; wolne wnioski.

Teatr miejski w Sosnowcu

SALA KPW UL. KILIŃSKIEGO 3.

Dziś dnia 13 bm. o godz. 19 dla Związku Przyjaźni sztuka w 3 aktach A. Grzymały-Siedleckiego pt. „WŁAMANIE".

W czwartek 16 bm. o godz. 20 Teatr Miejski odegra w sali Klubu na Szturnie konkursową komedię W. Perzyńskiego pt. „LEKKOMYŚLNA SIOSTRA".

—oOo—

Teatr w Katowicach

Wtorek 14 bm. godz. 20 — „Roxy i jej drużyna" (gościnny występ operetki warszawskiej).
Środa 15 bm. godz. 20 — „Romantyczni".
Czwartek 16 bm. godz. 20 — „Głębia na Zimnej" (premiera).
Piątek 17 bm. godz. 20 — „Głębia na Zimnej".
Sobota 18 bm. godz. 15.30 — „Romantyczni"; godz. 20 — „Dlaczego zaraz tragedia" (dla KPW).
Niedziela 19 bm. godz. 15.30 — „Dlaczego zaraz tragedia" (dla kop. Siemianowice); godz. 19 — „Dlaczego zaraz traegdia" (dla kop. Giesche).
Wtorek 21 bm. godz. 20 — „Roxy i jej drużyna" (gościnny występ operetki warsz.).
Środa 22 bm. godz. 20 — „Syna Boży" (premiera).

—oOo—

Zasiłki chorobowe W 1938 ROKU

W ciągu 1938 roku wszystkie Ubezpieczalnie Społeczne wypłaciły tytułem zasiłków chorobowych og. 14.827.114 złotych. Największą sumę wypłaciła Ubezpieczalnia w Warszawie — 3.185.480 zł, następnie w Łodzi — 1.695.900 zł, w Sosnowcu — 1.073.607 zł, w Krakowie — 766.210 zł, we Lwowie — 624.745 zł, w Bielsku — 571.234 zł, w Poznaniu — 518.856 zł, w Chrzanowie — 410.240 zł, w Drohobyczu — 406.160 zł i w Ostrowcu Kieleckiem — 399.296 złotych.

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK 13 LUTEGO 1939 R.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.15 „FIS" 7.20 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla szkół: „Kto do nauki nie ma chęci, ten zawsze się wykręci" pogadanka dla dzieci młodszych 11.15 Wiązanka melodii Roberta Stolza — płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników 13.30 „Symfonia klasyczna" Audycja dla liceów 14.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni katowickiej 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Baśń o Tysiąconogim" w-g Meyrinka 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry salonowej Rozgł. poznańskiej 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika naukowa: Fizyka 16.35 Recital fortepianowy Melanii Szczewiczowej 17.10 Wielkie stolice Europy: Londyn — felieton 17.25 Pieśni szkockie Ludwika v. Beethovena 18.00 Za miedzą 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Audycja strzelecka 19.00 „FIS" 19.20 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 „Zima" — część II Oratorium „Cztery pory roku" Józefa Haydna 21.40 Nowości literackie 22.00 „Sceny z Juliusza Cezara" Wiliama Szekspira — słuchowisko 22.30 Koncert rozrywkowy 23.05 „FIS".

MODY

STRÓJ DOMOWY

Pani musi być dobrze ubrana nie tylko w towarzystwie, w domu również powinna dbać o swój wygląd. Zniszczony szlafrok i rozczochrana głowa oraz zmięta twarz może wzbudzić tylko odrazę, a nowoczesna kobieta nie wybiera sobie męża, na którym jej nie zależy. Niekoniecznie trzeba już od rana robić sobie dzienną fryzurę, ale dobrze wyszczotkować włosy i przewiązać je wstążką może każda pani. Śmiesznie wygląda maquillage wykonany już do pierwszego śniadania. Ale zmięta szara twarz nie doda towarzyszowi ani apetytu, ani humoru. Wystarczy tylko lekko przemyć twarz różaną wodą i troszkę ją przypudrować, żeby wyglądać przyjemnie i estetycznie. Komu po nocy puchną powieki, niech sobie przemyje oczy słoną wodą, a powieki natrze oliwą.

Szlafrok musi być wykonany z materiału, który daje się prać, nic tak bowiem nie szpeci, jak brudne ubranie. Pantofle poranne też nie mogą być nieestetyczne i przydeptane, najlepiej jest dobrać sobie pantofle do koloru szlafroka lub wstążki. Dla pań, które sobie na noc zakładają „bigoudis" dobra jest na rano szyfonowa chusteczka na głowę.

Najbardziej dziś lansowaną suknią domową jest tualeta, składająca się z suto marszczonej spódnicy i fałdzistej bluzy. I suknia i bluza wszyte są w szeroki pas często odmiennego koloru, który wydłuża się w szarfę. Kolory wybiera się w ten sposób, że do malinowej sukni odpowiedni jest kolor zielony, do sukni fiołkowej-pas szafirowy lub żółty. Rękawy takiej sukni domowej są zazwyczaj luźne i zebrane u napięstka w maleńki mankiecik. Z materiałów na taką suknię wybiera się najchętniej mięciutkie puszyste wełny albo angory. Wobec mody na kobiecość, piżamy w stylu męskim wyszły narazie z obiegu. „Mauvais ton" są również piżamy fantazyjne w stylu wschodnim, które czynią z najniewinniejszej kobiety hurysę lub mieszkankę haremu. Nowoczesne suknie domowe w niczym nie przypominają sielankowych szlafroczków. Są to długie, poważne suknie, wygodne i bardzo szlachetne w linii kroju oraz doborze koloru. Szafirowa flanelowa szata, bo inaczej nie sposób nazwać tego stroju, ma przybranie składające się z szerokich rewersów w kolorze fuchsia i w tym samym kolorze bukiet parmeńskich fiołków wykonanych z tego samego materiału co rewersy. Suknia z wiśniowej flory przewiązana jest w trzech kondygnacjach czarnymi aksamitnymi zawiązkami. Suknia z ceglastego welwetu wełnianego spięta jest trzema klipsami, cyzelowanymi w starym złocie. Fason każdej prawie z tych sukien przypomina płaszcz i łatwy jest do włożenia.

Celine

KATASTROFA LUX-TORPEDY

POD MYSZKOWEM

Między Żarkami a Myszkowem nastąpiło zderzenie lux-torpedy, jadącej z Katowic do Warszawy z wozem chłopskim. Zderzenie nastąpiło na ostrym wirażu, przy czym torpeda wpadła całą siłą na wóz, rozbijając go w kawałki. Furman z fabryki Natałin zginął na miejscu a równocześnie zabite zostały trzy konie zaprzężone do wozu. Z pasażerów torpedy nikt nie odniósł ran, a jedynie skutkiem wstrząsu przeżyli oni chwilę śmiertelnego strachu.

Torpeda przybyła do Częstochowy z nieznacznym opóźnieniem, przy czym tutaj oczyszczono wóz z krwi i dopiero puszczono go w dalszą drogę.

Władze prowadzą dochodzenie celem stwierdzenia, kto ponosi winę za wypadek, który mógł spowodować nieobliczalne następstwa.

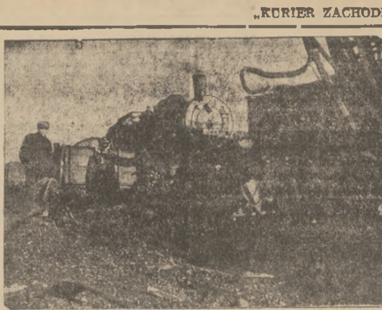
U DOKTORA

Doktór do pacjenta: No i cóż? Czy przestrzega pan diety? Pije pan mniej?

— Tak jest, panie doktorze. Teraz pijam tylko sześć kieliszków dziennie.

— Przecież ja pozwoliłem panu tylko trzy!

— Ale ja byłem jeszcze u jednego [illegible] i on pozwolił mi też na trzy.



KATASTROFA KOLEJOWA POD BOGUMINEM

Na linii tranzytowej obok Bogumina, jak już pisaliśmy, nastąpiła katastrofa niemieckich pociągów towarowych dących tranzytem przez terytorium polskie. Trzeci pociąg idący prawidłowym torem znalazł się zbiegiem okoliczności na wysokości zderzających się pociągów i został również uszkodzony. Skutkiem katastrofy nastąpiło spiętrzenie się wozów, których kilka uległo całkowitemu zmiażdżeniu.



SZKOT CHORUJE NA CHOROBĘ MORSKĄ

— Panie kapitanie, ma pan może jakiś środek na chorobę morską?

— Ależ naturalnie, kaź się pan przywiązać do burty i weź pan pięć groszy do ust.

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

PŁÓTNO
lniane, białe, cienkie, wyrób domowy wysyłam, póki zapas starczy. Próbki za nadesłaniem znaczka. Maciejowska, Białystok, al. Owsiana 9-I. 483

NOWY PLAN SOSNOWCA
sprzedają — wszystkie księgarnie Zagłębia Dąbrowskiego. Skład główny Księgarnia „Wiedza" Sosnowiec, 3 Maja 8. Cena dużego planu 1.50 zł, małego 50 gr 495

SPRZEDAM
pianino krzyżowe w dobrym stanie. Sosnowiec Naftowa 5 (składy nafty dawn. Nobel). 317

PRACOWNIA
Tapicerska Franciszek Lisik, Sosnowiec, Sienkiewicza 1. Wykonuje: fotele, tapczany i kozetki nowoczesne hygieniczne. Ceny przystępne. Płatności dogodne. 564

Różne

UNIEWAŻNIAM
in blanco weksel na 800 zł z wystawienia Władysława i Władysławy Jorków, który był dany ojcu Wincentemu Grajdkowi dla przechowania na podział majątku co twierdzi, ojciec jakoby zdwmiał dać do przechowania Wiktorji Gajdziszewskiej. Wincenty Grajdek, Ogrodzieniec. 565

ANTONI GREIPEL
(HRAM)

ZAWIEJA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

49)

W stanie tego rodzaju rozważań myśli Hanki skupiły się na osobie doktora Kopery. Tak, on jeden i tylko on potrafiłby uczynić wszystko, by ją ratować. Jemu ufała bezgranicznie. O, jak bardzo pragnęłaby, ażeby w tej chwili, miast doktora Szarskiego, on właśnie usiadł obok jej łożka...

Tej myśli, tego pragnienia dziewczyna uczepiła się tak kurczowo, że nawet dostrzegając całą niedorzeczność swoich zachcianek, nie mogła się jej wyzbyć. Może ośmielało ją to, iż wiedziała, że młody ten lekarz nie zawahałby się ani chwili, aby przybyć na jej wezwanie... Ale ona tego nie może żądać. Zresztą, gdyby nawet i przybył z Żywca, to należałoby mu wówczas zapłacić wysokie honorarium, gdy tymczasem jej skromne fundusze były na wyczerpaniu.

W tej chwili zbliżyła się do jej łóżka matka i spoglądając z serdeczną troską na jedynaczkę, zapytała:

— Jak się czujesz, córuchno?

— Lepiej — odpowiedziała Hanka.

— Chwała Bogu! Zaraz rano przyjdzie znów lekarz...

— A co on powiedział, mamusiu?

— Że nic takiego, tylko musisz uważać na siebie i przedewszystkim odpędzać złe myśli — skłamała staruszka, powodowana szlachetną intencją.

— Więc po co ma rano przychodzić, skoro nie znalazł nic groźnego? — zapytała dziewczyna, wpatrując się w zaczerwienione płaczem i bezsennością oczy matki, jak gdyby pragnęła wyczytać w nich prawdę.

— No, widzisz, dziecko... choćby dlatego, aby przyspieszyć twój powrót do zdrowia — odparła tamta z wahaniem.

Jednakże, pomimo całego sztucznego opanowania, słowa matki brzmiały tak dziwnie, tak wyraźnie przebijała przez nie tajona obawa, że w Hance na nowo rozbudził się chwilowo przytłumiony niepokój. Zdawało jej się, że lada chwila popadnie w ten przykry stan wpółomdlenia, z którego ocknęła się z takim trudem i wyczerpana nadludzko.

— Posłuchaj, mamusiu — szepnęła — tylko nie chcę żebyś źle zrozumiała me słowa — zastrzegła. — Ale gdyby się tak coś stało... to znaczy gdybym rozchorowała się jeszcze gorzej, to... zadepeszuj do Żywca, po doktora Leona Koperę... On mnie już tam wyrwał śmierci i...

— Dobrze, córuchno—pospieszyła zapewnić ją matka, dostrzegając dziwną zmianę na twarzy jedynaczki, co mogło świadczyć o nadchodzącej nowej fali cierpienia, groźniejszej od poprzedniej.

— Tylko nie zapomnij, mamusiu!... Bo zdaje mi się, że lada chwila napowrót utracę przytomność... O Boże! — westchnęła.

Matka zaniosła się płaczem.

XVIII

Hrabia Grodecki rzucał się po pokoju jak dzikie, zranione zwierzę. Szarpał go gniew, żal, a nadewszystko świadomość okrutnej rzeczywistości. Rozmowa z Kazimierzem Stryjskim przekonała go bowiem aż nadto, że Nel, ta jego ukochana kobieta poza którą nie widział świata, jest tylko zwykłą, wyrafinowaną kokietką, jeśli nie chciał użyć innego, bardziej dosadnego określenia. A że była mistrzynią w swojej perfidnej grze, nie przebierając w środkach dla zaspokojenia swoich instynktów i próżności, tym łatwiej usidłała coraz nowe ofiary. W grę tu wchodziły nie tylko uczucia hrabiego, ale i ambicja dumnego arystokraty. Wprawdzie i on nie przebierał w środkach, lecz jego postępowanie względem ubóstwianej kobiety było uczciwe — tak mu się przynajmniej zdawało.

W Stryjskim widział już teraz nie tylko zwykłego rywala, ale zarazem podejrzanego i skąd inąd człowieka. Człowieka, z którym walka może być trudna i niebezpieczna. Zresztą to wszystko będzie zależeć od Nel. Z nią pragnął rozmówić się bezwłocznie. Chciał jej wykazać jasno całą przewrotność, zarzucić i udowodnić kłamstwo, a dopiero osaczywszy ją w ten sposób, podyktować warunki dalszego ich współżycia.

Tak myślał i postanawiał teraz, przechadzając się długimi krokami po swoim pokoju, zapominając o tym, że jeden jej uśmiech, jedno wymowne spojrzenie i czuły szept miłosnych słówek rozbroi go momentalnie, rzucając w zapomnienie wszelkie urazy i podejrzenie.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 18 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" w SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.